

Router ASMAX ar701u

Jarek (Denver) Toczek

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

Artykuł ten powstał po wpływie dużego zainteresowania osób, które pytały mnie w jaki sposób podłączyłem Neostradę do Amigi. Na początek może trochę historii. Pewnego poranka zadzwonił do mnie telefon z Netii i piękny, młody kobiecy głos zapytał mnie czy chciałbym uruchomić protokół ADSL czyli Net24. Po krótkim zastanowieniu i małym domowym sabotażu powiedziałem sobie i miłej pani, że tak. Oczywiście wcześniej zajrzałem na sieć czy jest coś w temacie ADSL i Amigi. Okazało się, że daleko nie trzeba było szukać gdyż z podobnym wyzwaniem zmierzył się kolega Valvit, któremu dziękuję za pomoc. Postanowiłem poszukać modemu do ADSL. Znalazłem router z wbudowanym modemem firmy ASMAX (model ar701u). W pudełku, oprócz wspomnianego wyżej, znajdowała się płyta CD ze sterownikami, zasilacz, kabel USB, kabel RJ45 oraz kabel telefoniczny RJ11. W naszym przypadku, płyta służy doskonale jako podstawka pod szklanę z herbatą, którą będziemy pić podczas długich godzin surfowania po sieci.

Router na tylnej ścianie posiada gniazdo telefoniczne(RJ11), USB, Lan (RJ45) oraz zasilające. Brakuje filtrów zwrotnych, więc trzeba je sobie załatwić. Brak filtrów grozi szumem w słuchawce telefonu. Na przednim panelu widnieją zielone diody LED, które informują nas o pracy routera i sieci ADSL oraz LAN.

Trochę danych o budowie routera i użytych częściach

Asmax AR 701u ADSL Ethernet USB Combo Bridge/Router wykorzystuje chipset Conexant Rushmore w pełni kompatybilny ze standardami ANSI T1.413 Issue 2, ITU-T G.992.1 (G.dmt) oraz G.992.2 (G.lite). Do Amigi jest podłączony za pomocą kabla RJ45, czyli tradycyjnej skrętki kategorii piątej. Router jest estetycznie wykonany, co widać na zdjęciach. Sam steruje połączeniem z centralami TPSA lub Netii. Jest prosty w obsłudze, konfiguruje się za pomocą przeglądarki internetowej. IBrowse oraz AWeb radzą sobie z nim doskonale. Voyager niestety nie. Do komunikacji niezbędny jest stos TCP/IP. Router działał wyłącznie pod obsługą MiamiDX. Genesis zawodzi na całej linii. Oprócz wspomnianych wyżej, do zabawy z routerem wystarczy dowolna Amiga z ROM-em minimum 3.0, procesorem minimum 68020, trochę RAM-u i kartą sieciową ze złączem RJ45. Osobiście router testowałem na Amidze 4000 z kartą Ariadna.

Opisywane urządzenie nie sprawia problemów. Podczas konfiguracji wpisujemy w pole USERNAME nasz login, a w pole PASSWORD nasze hasło jakie przydzielił nam nasz dostawca internetowy. Po wprowadzeniu wszystkich informacji należy jeszcze wybrać sterownik (w Polsce obowiązuje standard PPPoE LLC) i możemy naciskając Connect otwierać szampana.

Do routera można podłączyć kilka maszyn jednocześnie (nawet do 254). Kartę sieciową konfigurowujemy jako zwykły LAN z przydzielaniem IP dynamicznym lub statycznym, W moim przypadku mam ustawione DHCP. Router polecam każdemu, kto ma zamiar podłączyć Neostradę lub Net24 do Amigi w pojedynkę i nie ma zamiaru zaciągać peceta do dzielenia łącza.

Zalety:

- + prosty w obsłudze,
- + kompatybilny z Amigą,
- + inteligentne zarządzanie siecią,
- + konfiguracja za pomocą przeglądarek WWW,
- + możliwość uaktualnienia firmware.

Wady:

- brak współpracy z Genesis i Miami3.0,
- brak współpracy z Voyagerem.